

Hebron – trudna droga do szkoły

22 grudnia 2011

Podczas gdy nowe ograniczenia swobody poruszania się przynoszą falę aktów przemocy ze strony osadników izraelskich i żołnierzy – hebrońska szkoła Qurduba po raz kolejny stała się celem represji izraelskich sił okupacyjnych.

Założona w 1984 roku szkoła Qurduba położona jest na wzgórzu w centrum Hebronu i otoczona przez pięć izraelskich osiedli. Aby dostać się do szkoły, uczniowie w wieku od 6 do 13 lat – oraz ich nauczycielki – muszą każdego ranka pokonywać labirynt przejść i niebezpiecznych ulic zamieszkałych przez osadników.

Wiele aspektów okupacji przejawiających się w codziennym życiu Palestyńczyków mieszkających w Hebronie takich jak godzina policyjna (związana z całodobowym i trwającym przez wiele dni zakazem wychodzenia z domu), punkty kontrolne (checkpointy), konfiskata ziemi, wyburzenia domów, ataki ze strony osadników i wojska, przybrało na sile po tym jak w lutym 1994 roku ekstremistyczny izraelski osadnik Baruch Goldstein z pobliskiego osiedla Kiriat Arba, zastrzelił 24 muzułmańskich wiernych w Meczecie Abrahama w centrum Hebronu.

Po tych wydarzeniach meczet został podzielony na dwie części, stając się w połowie meczetem, a w połowie synagogą. W 1997 roku obszar wokół miejsc kultu religijnego zamieszkały przez osadników został wydzielony przez Izrael jako obszar H2, będący pod izraelską kontrolą wojskową, podczas gdy reszta Hebronu została oznaczona jako obszar H1, administrowany przez władze Autonomii Palestyńskiej.

W 2005 r. nauczyciele ze szkoły Qudruba, którzy musieli codziennie w drodze do szkoły przekraczać checkpoint by przejść z części Starego Miasta znajdującej się na obszarze H1 do kontrolowanego przez Izrael obszaru H2, w drodze

demonstracji pokojowych wywalczyli sobie prawo do tego by nie przechodzić codziennie przez wykrywacz metalu i by nie sprawdzano ich toreb na punkcie kontrolnym. Zamiast tego, mogli korzystać z bocznej bramki przy punkcie kontrolnym.

We wtorek, 11 października, armia odwołała to prawo bez wyraźnego powodu. „Dzięki tej specjalnej bramce tylko dla nauczycieli mogliśmy łatwo dotrzeć do szkoły” – powiedziała dyrektorka szkoły Ibtesam al-Jondy portalowi Electronic Intifada. Droga od punktu kontrolnego do szkoły zajmowała zaledwie pięć minut. Teraz nam tego odmawiają bez żadnego powodu. Wszyscy nauczyciele odmówili wykonania polecenia, bo to nasze prawo [do przejścia].”

W odpowiedzi na tę niesprawiedliwość nauczyciele odmówili poddania się kontroli i zmanifestowali swój sprzeciw wraz z ponad setką swoich uczniów, którzy opuścili klasy, by dołączyć do nauczycieli na punkcie kontrolnym. W szokującym pokazie brutalności izraelscy żołnierze spowodowali obrażenia u dziewięciorga dzieci, które trafiły do szpitala.

Jedenastoletni Yazan Sharbati, który został ranny, powiedział Międzynarodowemu Ruchowi Solidarności: „Wojsko kazało nam wrócić do szkoły, a my powiedzieliśmy im, że bez nauczycieli nie ma szkoły... Bardzo się bałem, że coś złego się wydarzy. Żołnierz pchnął mnie bardzo mocno.”[1]

Brutalne zachowanie wojska 11 października br. w czasie protestu na punkcie kontrolnym oburzyło społeczność Hebronu i zainicjowało falę wsparcia w mieście aż nadto przyzwykajonym do pogwałcenia prawa do swobodnego przemieszczania się. W ciągu kolejnych dwóch dni członkowie społeczności lokalnej i przedstawiciele biura gubernatora Hebronu, wraz z Dyrektorem ds. Edukacji Urzędu Miasta w Hebronie, stali solidarnie przed punktem kontrolnym z uczniami i nauczycielami szkoły Qurduba, których zajęcia lekcyjne w tym dniu odbywały się przed punktem kontrolnym. W trzecim dniu demonstracji żołnierze użyli LRAD, urządzenia dźwiękowego dalekiego zasięgu, o przydomku „krzyk”

oraz gazu łzawiącego, by zmusić tłum do rozejścia się. Jeden nauczyciel został aresztowany, a pięciu studentów i demonstrantów zostało rannych.

Uczniowie, nauczyciele oraz demonstranci wracali na Checkpoint 56 codziennie rano przez dwa tygodnie. „W tym czasie” – powiedziała al-Jondy – „wielu decydentów próbowało nam pomóc, ale dostawaliśmy jedynie obietnice, nigdy rozwiązania dla naszego problemu.” Jak doniosła palestyńska agencja informacyjna Wafa[2] chociaż osadnicy izraelscy nie brali udziału w tych wydarzeniach protesty stały się dla nich pretekstem do licznych ataków. „Osadnicy ostrzegali, że zajmą pustą szkołę i nie dopuszczą nas do niej” – powiedziała al-Jondy. By ocalić szkołę, będącą dla osadników cennym kąskiem ze względu na jej strategiczne położenie na wzgórzu, nauczyciele mieszkający wewnątrz strefy H2, którzy nie muszą przekraczać punktu kontrolnego w drodze do pracy, otwierali szkołę, podczas gdy pozostałych 13 nauczycieli protestowało codzienne przed punktem kontrolnym.

W końcu, gdy wszystkie próby porozumienia z władzami zawiodły, nauczyciele zaczęli korzystać ze znacznie dłuższej, alternatywnej drogi do szkoły, pozwalającej ominąć punkt kontrolny. „Za wyjątkiem żołnierzy izraelskich” – ubolewa al-Jondy. „Nikt nie ma tu żadnej władzy. Minister Edukacji rozmawiał z dowódcą, ale nie udało mu się rozwiązać problemu. Armia izraelska twierdzi, że zamknęła punkt kontrolny ze względów bezpieczeństwa. Ale codziennie przez pięć lat ci sami nauczyciele przechodzili przez punkt kontrolny. Mają ich nazwiska i numery dokumentów tożsamości. Są na liście. Nie są zagrożeniem dla bezpieczeństwa.”

Uczniom i nauczycielom ze szkoły Qurduba nieobce są trudy okupacji. Szkoła znajduje się na szczycie wzgórza w centrum Hebronu, w bliskim sąsiedztwie osiedli żydowskich Beit Hadassah, Tel Rumeida i Admot Yishai, z których każde składa się z kilku budynków i kilku rodzin osadników. Po przeciwnej stronie ulicy, gdzie znajduje się szkoła, na drzwiach

namalowane jest graffiti „Arabowie do gazu! JDL [Żydowska Liga Obrony].”

Budynek i jego mieszkańcy są stale fizycznie lub psychicznie atakowani przez osadników i żołnierzy. „W 1980 roku mieliśmy około 450 uczniów” – powiedziała al-Jondy. „Ze względu na okupację, osadników i złą sytuację liczba ta zaczęła spadać. W tym roku mamy jest ich tylko 149.”

Defence for Children International-Palestine Section (DCI-PS) organizacja praw dziecka stwierdziła w raporcie z 2008 r. na temat sytuacji w Hebronie, że tereny wokół szkoły oraz osiedla „często stają się sceną gwałtownych starć” między młodymi osadnikami izraelskimi a palestyńskimi dziećmi w wieku szkolnym. „Dzieci osadników notorycznie ustnie nękają, gonią i rzucają kamieniami w palestyńskich uczniów pod czujnym okiem żołnierzy izraelskich. Ich rodzice i inni dorośli osadnicy angażują się w podobne zachowania, zastawiając samochodami schody prowadzące do szkoły lub wypuszczając psy, które gonią i terroryzują małe dzieci.”

Hebron znajduje się pod okupacją od 1969 roku, kiedy pierwszym religijnym osadnikom, którzy zabarykadowali się w pokoju hotelowym i odmówili jego opuszczenia, przekazano pobliskie osiedle Kiryat Arba. Dziesięć lat później, sytuacja powtórzyła się w opuszczonym szpitalu, tym razem Izrael pozwolił dzikim lokatorom na osiedlenie się w centrum Hebronu.

Obecnie w Hebronie przebywa co najmniej 500 osadników i 2000 żołnierzy, którzy zamknęli ulicę Shuhada, ekonomiczne centrum zarówno Hebronu jak i całej południowej części Zachodniego Brzegu. Stopniowe przejmowanie ulicy Shuhada, które rozpoczęło się w 1980 r. i osiągnęło punkt kulminacyjny po drugiej intifadzie, przekształciło niegdyś tętniące życiem centrum w zupełnie wymarłą strefę i spowodowało opuszczenie ponad 1000 mieszkań i ponad 1800 sklepów, które teraz – w wyniku okrutnego i ironicznego zakrętu historii – są pokryte graffiti z tą samą gwiazdą Dawida, którą kiedyś w Niemczech w latach

30-tych oznakowywano żydowskie witryny sklepowe.

„Czasami uczniowie bardzo się spóźniają” – mówi al-Jondy. „Kiedy pytam dlaczego się spóźnili, odpowiadają: Ostatniej nocy nie spałem, bo osadnicy rzucali w mój dom pustymi butelkami i kamieniami. Więc przychodzą zaspani i zmęczeni, i nie mogą skoncentrować się na żadnym temacie przez to, co wydarzyło się w nocy. Domy większości uczniów znajdują się blisko domów osadników, a więc są bardzo narażone na przemoc. Czasami jako dyrektorka przychodzę do szkoły wcześniej, osadnicy szczują wtedy na mnie psy, przed którymi muszę uciekać.”

W raporcie DCI-PS przytoczono fragment zeznania Raghad Hashim Junis al-Azza, dziesięcioletniej uczennicy szkoły Qurtuba:

„Mniej więcej rok temu szłam do szkoły z moją koleżanką z klasy Ruwandą, która mieszka na ulicy Shuhada. Byłam z moim kuzynem, Ahmadem i córką sąsiadów, Abrar. Na drodze natknęliśmy się na grupę około 10 osadników. Byli w tym samym wieku co ja, z wyjątkiem dwóch dziewcząt, które miały około 18 lat. Dwie (starsze) dziewczęta zaatakowały i uderzyły mnie. Powiedziały chłopcom, aby utworzyli krąg wokół mnie i mnie pobili. Mój kuzyn i córka sąsiadów pobiegli do punktu kontrolnego, aby poinformować żołnierza [izraelskiego]. Kiedy żołnierz podszedł do nas, osadnicy uciekli. Zapytał mnie, co się stało. Powiedziałem mu wszystko, ale nic nie odpowiedział.”

Osadnicy często atakują też sam budynek szkolny. Można przytoczyć jeden z licznych przykładów, kiedy to w listopadzie 2007 r. agencja informacyjna Ma'an News doniosła, że „prawicowi izraelscy osadnicy wdarli się na dziedziniec szkoły Qurduba (...) próbowali podpalić budynek (...) próbowali wyrwać drzwi od budynku i udało się im zniszczyć ściany, deptając kwiaty i blokując za pomocą skał drogę do szkoły (...) grupa dzieci, uzbrojona w siekiery, usiłowała zerwać wodociągi zaopatrujące szkołę. Byli zachęcani przez swojego

nauczyciela.”[3]

Poprzednia dyrektorka szkoły Qurduba, Reem al-Shareef, w 2008 r. zmieniła czas rozpoczęcia zajęć z 8:00 na 7:30 tak by uczniowie Palestyńscy i dzieci osadników uczące się w pobliskiej jesziwie nie spotykały się w drodze do szkoły i tym samym zapobiec aktom przemocy. Teraz, kiedy nauczyciele muszą pokonać dużo dłuższą 45-minutową trasę, omijając Checkpoint 56, wielu z nich przychodzi do szkoły późno. Z tego powodu zajęcia rozpoczynają się później niż o 07:30, w wyniku czego nauczyciele i studenci po raz kolejny narażeni są na poranne ataki osadników.

„Bardzo trudno jest prowadzić edukację w strefie H2” – wyjaśnia Mohammed Abuthereim, Dyrektor ds. Edukacji w Urzędzie Miasta w Hebronie. „Okupacja ma wpływ na zdrowie psychiczne [dzieci]. Jak mają zdobyć wykształcenie, jak nauczyć się czytać, gdy są atakowane przez osadników w drodze do szkoły? To samo tyczy się nauczycieli, uczniowie powinni uczyć się w bezpiecznych warunkach, a nie martwić o takie rzeczy.”

Teraz, gdy szkoła została ponownie otwarta, uczniowie i nauczyciele niemal codziennie są witani atakami osadników. „W październiku złożyłam skargę do izraelskiej policji stacjonującej w [pobliskim osiedlu] Kiryat Arba, a oni obiecali, że w przyszłości będą powstrzymywać osadników, ponieważ nie mają oni prawa robić takich rzeczy” – powiedziała al-Jondy portalowi Electronic Intifada. „Do tej pory jednak, policja nie zrobiła dla nas nic. 7 listopada o dziewiątej rano zadzwonił do mnie woźny, mówiąc, że wokół szkoły pojawili się osadnicy i rzucają pustymi butelkami i dużymi kamieniami w stronę szkoły i ogrodu. Zadzwoniłam więc natychmiast na policję, która w końcu przyjechała, ale nie zrobiła nic w tej sprawie.”

Obecnie szkoła Qurduba stara się wywrzeć nacisk na urząd miasta w Hebronie, a także na organizacje takie jak Temporary International Presence in Hebron, by domagały się od wojska

izraelskiego złagodzenia drakońskich ograniczeń swobody poruszania się nie tylko w stosunku do nauczycieli, ale również wszystkich mieszkańców Hebronu. Pomimo okupacji, wytrwałość, upór i nadzieja pozostają siłą napędową, która pozwala na codzienne prowadzenie zajęć w szkole Qurduba.

Badia Dwaik, mieszkaniec Hebronu i zastępca koordynatora lokalnej grupy oddolnej Młodzież Przeciwko Osadnictwu, powiedział portalowi Electronic Intifada, że uczniowie i nauczyciele ze szkoły Qurduba rozpoczęli pokojowe protesty przeciwko nowej polityce blokowania ruchu przez izraelskie władze.

„Przez te wszystkie lata walczyliśmy o wolność edukacji i prawo do nauki, z którego mogą korzystać wszystkie inne dzieci na świecie, i trwa to do dziś” – powiedział. „Nie poddamy się.”

Tłumaczenie: Dominik Mierzejewski

Źródło oryginalne: [Electronic Intifada](#)

Źródło polskie: [Kampania Solidarności z Palsetyną](#)

PRZYPISY

[1] “Hebron school demonstrates for third day: Without teachers there is no school”, 13 października 2011.

[2] “Settlers, soldiers continue attacks on Hebron schools”, 20 października 2011.

[3] “Israeli settlers attack girls’ school in Hebron”, 26 listopada 2007 r.